



# POŚLANIEC ŚW. ANNY

MIESIĘCZNIK PARAFII ŚW. ANNY W BYTOMIU

marzec 2010 (3/228)

## CHRZEŚCJAŃSKI WYMIAR POSTU

Trzeba przyznać, że lata, w których żyjemy są trudnym dla Kościoła czasem: krytykuje się i ośmiesza uświęcone tradycją praktyki pokutne, nie pojmując ich głębi i znaczenia. Ciekawą rzeczą jest, że kiedy lekarz zaleci dietę, która ma służyć poprawie naszego zdrowia, bez większych oporów stosujemy się do jego wskazań. Gdy jednak chodzi o zdrowie naszego ducha, to częstokroć odrzucamy wskazania Kościoła, uznając je za przestarzałe, nie na „dzisiejsze czasy”. Podobnie rzecz ma się z odchudzaniem: dla pięknej sylwetki podejmujemy głodówki, odmawiamy sobie łakoci, wykonujemy też szereg męczących i trudnych ćwiczeń. A gdyby tak tyle samo wysiłku podjąć dla piękna naszej duszy?!

Warto zauważyć, że praktyka postu znana jest w różnych religiach. Mahometanie np. postzczą przez cały miesiąc Ramadan - codziennie od wschodu aż do zachodu słońca. Wyznawcy Hare Kriszna w ogóle nie mogą jeść mięsa, jajek, ryb, grzybów, cebuli ani nawet czekolady; nie mogą też pić alkoholu, kawy czy herbaty. Podobne przepisy mają wyznawcy buddyzmu, judaizmu i innych religii.

Znamienne jest, że na tym tle przepisy postne Kościoła katolickiego wyglądają bardzo „blado”. Tym bardziej, że w ostatnich czasach Kościół wprowadził szereg zmian w tym względzie. Nasi dziadkowie i prababce z pewnością potwierdziliby, że w ich młodości posty były znacznie bardziej rygorystyczne

aniżeli dziś. Wtedy - w Wielkim Poście - surowo postczono w środy, piątki i w soboty, a pokarmów mięsnych i tłuszczów zwierzęcych w ogóle nie używano. Wierność tej praktyce była tak daleko posunięta, że gospodynie w Środę Popielcową wypalały patelnie i inne naczynia kuchenne, aby w nich nie pozostała nawet odrobina tłuszczu. Jeszcze 100 lat temu nie spożywano w czasie Wielkiego Postu nawet nabiału i to powiedzenie: „nudny jak kluski z olejem” datuje się czasów, kiedy postczono nie tylko bez słoniny ale i bez masła.

Z dawnych postów najbardziej złagodzone zostały przepisy dotyczące postu ścisłego: z kilkudziesięciu dni pozostały tylko dwa: Środa Popielcowa i Wielki Piątek.



okazuje się, że i w tych dniach nie trudno spotkać na ulicach ludzi z hotdogami i hamburgerami, a zaglądając przez okna na stoły w restauracjach można zauważyć jak wielu doskonale godzi sobie obowiązek ścisłego postu w tych dniach z obfitością różnych dań. Nasi pradiadkowie i babcie, którzy traktowali Wielki Post na serio, z pewnością zarzuciliby nam, że z Wielkiego Postu uczyniliśmy mały post, a nawet żaden, że ten Wielki Post tak nam wychudł, że go prawie już go nie ma.

A tymczasem Chrystus zachęca nas, abyśmy popatrzyli na post oczami wiary. Patrząc w ten sposób dostrzeżemy, że praktyka postu niesie ze sobą liczne dobrodziejstwa: pomaga w opanowaniu naszego ciała wzmacnia wolę, umacnia naszego ducha w walce z pokusami, dodaje mocy naszej modlitwie i w końcu jest pokutą i zadośćuczynieniem za nasze grzechy. Post jest więc, jak to ktoś pięknie określił, modlitwą ciała.

Większość ludzi sądzi, że pości ten, kto nie je mięsa i wędliny, ale pościć, to nie tylko nie jeść mięsa, ale także wyrzekać się tego, co przyjemne, wygodne, a moralnie dozwolone, to oderwać się od tego, co zbyt cenne i obezwładniające człowieka: od papierosów, alkoholu, słodczy, internetu, hazardu, od oglądania niekończących się brazylijskich seriali, rozczytywania się w tzw. brukowcach... Pościć, to także wybierać to, co trudne, a nie tylko to, co łatwe. Święta Teresa postanowiła np. nigdy nie siadać na wygodnych, miękkich meblach.

A ty, czy umiesz wybrać to, co ciężkie a nie lekkie? Czy umiesz rano wyskoczyć z łóżka zamiast się wylegiwać? Czy odmawiasz pacierz, chociaż ci się śpieszy? Post - to nieraz ciężkie zadanie, którego trzeba się podjąć. Ma rację ks. Jan Twardowski, kiedy mówi:

*W piątek nie jeść mięsa to grubo za mało  
nie wystarczy spoważnieć  
nie robić takich na przykład spostrzeżeń*

*siostra Konsolata bo kąsa i lata  
w piątek nie wypada udawać Ludwika XIV  
rządzić  
patrzeć z góry  
prowadzić siebie pod rękę  
być dygnitarzem  
osobną osobą  
która w pierwszej osobie  
mówi tylko o sobie*

Kończąc nasze rozważania o poście trzeba podkreślić, że autentyczny post wymaga nie tylko zwrócenia się ku Bogu, ale przede wszystkim odwrócenia się od zła. Post, jak i inne uczynki pokutne mają wyrażać i współtworzyć pokutę w sensie głębokiej przemiany wewnętrznej, radykalnej i dogłębnej odnowy człowieka. Mają się przyczynić do naprostowania naszych pokrzywionych dróg, pokrętnych zamierzeń, działań i pragnień a więc do zerwania z grzechami i nawrócenia się do Boga. Post, który nie pociąga za sobą nawrócenia serca, jest w istocie bezużyteczny!

W księdze proroka Izajasza jest taki fragment, kiedy to Izrael wyrzuca Bogu: *Czemu pościliśmy, a Ty nie wejrzales? Umartwialiśmy siebie, a Tyś tego nie uznał?* Odpowiedź Boga jest zadziwiająco jasna i prosta: *Otóż pościecie wśród waśni i sporów, i wśród bicia niegodziwą pięścią (...). Czyż to jest post, jaki Ja uznaję, dzień, w którym się człowiek umartwia? Czy zwieszanie głowy jak sitowie i użycie woru z popiołem za postanie - czyż to nazwiesz postem i dniem miłym Panu? Czyż nie jest raczej ten post, który wybieram: rozerwać kajdany zła, rozwiązać więzy niewoli, wypuścić wolno uciśnionych i wszelkie jarzmo połamać; dzielić swój chleb z głodnym, wprowadzić w dom biednych tułaczy, nagiego, którego ujrzysz, przyodziać i nie odwrócić się od współziomków* (por. Iz 58,1-9). Czyż nie jest raczej ten post, który jest miły Bogu?

Katechizm Kościoła Katolickiego podkreśla, że bez nawrócenia serca, wszelkie czyny pokutne pozostają bezowocne i kłamliwe. Oby nasze tegoroczne praktyki

# NIESIENIE KRZYŻA

*Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje* (Mk 8, 34) Te słowa Jezusa są interpretowane w dwojaki sposób. Pierwsza z tych interpretacji ukazuje cierpienie jako świadectwo dawane Panu. Druga koncentruje się na cierpieniu, którego doświadczamy *zapierając się samych siebie*. Co znaczy przyjmować krzyże, które spotykają nas w życiu?

Kiedy rozważamy słowo o wzięciu krzyża zwykle wiążemy je z przyjmowaniem cierpień i nieszczęść, jakie niesie życie. Jego źródłem może być tak choroba, jak i rany psychiczne zadawane przez kogoś. Każdy z nas potrafi odnaleźć w swoim życiu sytuacje, które możemy nazwać krzyżem. Zauważmy jednak, że zanim weźmiemy na siebie ów krzyż, mamy prawo prosić Boga, aby go nam odjął. Jezus polecił w prawdzie nieść swój krzyż, ale jednocześnie sam uzdrowił wielu ludzi. Powodowany miłością i współczuciem uwalniał ich od krzyża. Również nas może uwolnić od krzyża. On wie, co to jest cierpienie i pragnie nas uzdrawiać.

Doświadczenie podpowiada nam, że niektórzy ludzie zostają cudownie uzdrowieni przez Boga, a niektórzy nie. Jest to część trudnej do przyjęcia tajemnicy cierpienia. Św. Paweł niósł szczególny krzyż, o którym mówił, że to *oścień dla ciała* (2 Kor 12,7). Być może był to jakiś rodzaj choroby lub wada wymowy. Cokolwiek to jednak było, św. Paweł prosił Boga, aby odebrał mu ten krzyż. Wcześniej Jezus modlił się w podobny sposób w Ogródzie Oliwnym, tuż przed swoim pojmaniem. Jednak ani Jezus, ani Paweł nie zostali oszczędzeni.

Kiedy w twoim życiu pojawi się krzyż, również proś Pana, aby go odjął. Módl się o uzdrowienie. Proś słowami Jezusa w Ogródcu lub wołaj jak niewidomy żebrak Bartymeusz: *Jezusie, synu Dawida, ulituj się nade mną* (Mk 10, 47). Bóg pragnie wspierać nas swoją łaską w dźwiganiu naszych życiowych krzyży. Jezus

powiedział kiedyś do św. Pawła: *Wystarczy ci mojej łaski. Moc bowiem w słabości się doskonali*. Te słowa tak poruszyły św. Pawła, że był w stanie napisać *Mam upodobanie w moich słabościach, w obelgach, w niedostatkach, w prześladowaniach, w uciskach z powodu Chrystusa. Albowiem ilekroć niedomagam, tylekroć jestem mocny* (2 Kor 12, 9-10).

Przyjęcie krzyża z pomocą Bożej łaski różni się od wspaniałomyślnych prób przyjmowania go bez wsparcia łaską. Ci, którzy przyjmują krzyż z pomocą łaski z każdym dniem stają się coraz bardziej zależni od Boga. Wciąż znajdują w sobie zapasy siły i ufności, które nie pochodzą z nich samych, lecz są darem miłosiernego Boga. Zamiast pograżać się we własnym cierpieniu okazują współczucie innym, mimo, że sami doświadczają bólu i trudności. Mówiąc najprościej stają się coraz bardziej podobni do Jezusa. Paradoks krzyża polega na tym, że przyjmujemy cierpienie nie dlatego, że jest ono dobre, ani nie dlatego, że się nam podoba, lecz dlatego, że jest ono częścią naszego powołania jako uczniów Jezusa. W tym sensie nasze krzyże mogą stać się szansą zbliżenia do Jezusa i oddania Mu chwały.

Wzruszający przykład radości płynącej z bliskości Jezusa nawet wśród dotkliwych cierpień dał nam papież Jan Paweł II, szczególnie podczas swojego ostatniego publicznego wystąpienia, w marcu 2005, kiedy to słaby i bliski śmierci ukazał się w oknie swojej rezydencji próbując przemówić do zebranych. Żadne jednak słowo nie wydobyło się z jego ust, pobłogosławił tylko zgromadzony tłum i odszedł. Było to wstrząsające świadectwo człowieka, który przez całe życie nauczał, że cierpienie jednoczy nas z Jezusem, a w ciągu ostatnich lat swego pontyfikatu potwierdził tę naukę życiem.

Jeśli więc stoisz wobec jakiegoś krzyża, to najpierw pomódl się o uzdrowienie czy

# CZY TY MNIE MIŁUJESZ? - REKOLEKcje WIELKOPOSTNE

- prowadzi ks. Jerzy Krawczyk, ojciec duchowny Seminarium Duchownego w Opolu

<b>NIEDZIELA</b> 21.03.2010	<b>temat dnia: KTO Z WAS JEST BEZ GRZECHU?</b> 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 16.00 - Msze św. z kazaniem ogólnym 15.15 - Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym
<b>PONIEDZIAŁEK</b> 22.03.2010	<b>temat dnia: WIARA</b> 8.00 lub 18.00 - Msza św. z nauką ogólną (dla wszystkich) 19.00 - GENIUSZ KOBIECOŚCI - nauka stanowa dla kobiet
<b>WTOREK</b> 23.03.2010	<b>temat dnia: NADZIEJA</b> 8.00 lub 18.00 - Msza św. z nauką ogólną (dla wszystkich) 19.00 - WIELKOŚĆ OJCOSTWA - nauka dla mężczyzn
<b>ŚRODA</b> 24.03.2010	<b>temat dnia: MIŁOŚĆ</b> 8.00 lub 18.00 - Msza św. z nauką ogólną (dla wszystkich)

Treścią rekolekcji będzie to, co stanowi fundament osobowości chrześcijańskiej, czyli wiara, nadzieja i miłość. Z nich największa jest miłość, dlatego przez rekolekcje Pan Jezus pyta każdego z nas: „Czy Ty mnie miłujesz?” I oczekuje odpowiedzi. Powróć więc do Pan, który do końca Cię umiłował!

Zapraszam Was wszystkich do stanięcia przed Panem z prośbą, aby odnowił nasze serca, byśmy godnie przygotowali się do Świąt Wielkiej Nocy.

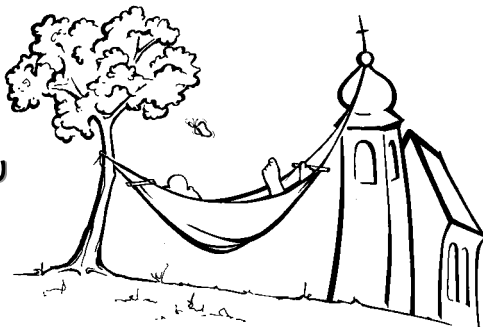
Ks. Jerzy Krawczyk

## SPOWIEDŹ REKOLEKCYJNA:

w niedzielę: 15 min. przed Mszą św.,  
poniedziałek, wtorek, środa: rano od godz. 7.30; wieczorem od godz. 17.00

W środę, na Mszach św. o 8.00 i 18.00 zbierana będzie kolekta rekolekcyjna.  
**DO UDZIAŁU W REKOLEKcjACH GORAĆO WSZYSTKICH ZAPRASZAMY!**

**REKOLEKcje - CZAS WYPOCZYNKU  
TWOJEJ DUSZY PRZED BOGIEM  
PRZYJDŹ I WYPOCZNIJ!**



# SAKRAMENT POJEDNANIA

**DLA DZIECI I MŁODZIEŻY SZKOLNEJ:**

**poniedziałek, wtorek i środa (29-31.03)** - od 16.00 do 17.00

**DLA DOROSŁYCH:**

**sobota, 27.03** - od 17.00

**niedziela, 28.03** - podczas każdej Mszy św.

**poniedziałek, 29.03** - od 7.00 do 8.00 oraz od 17.00 do 18.30

**wtorek, 30.03** - od 7.00 do 8.00 oraz od 17.00 do 18.30

**środa, 31.03** - od 7.00 do 8.00 oraz od 17.00 do 18.30

*Prosimy skorzystać ze spowiedzi w powyższym czasie tak, aby od Wielkiego Czwartku móc w pełni uczestniczyć w Triduum Paschalnym. W następnych dniach pełnimy dyżur w konfesjonale tylko dla tych, którzy z różnych przyczyn nie mogli wyspowiadać się wcześniej!*

**Wielki Czwartek, 01.04** - rano nie ma spowiedzi (księża uczestniczą we Mszy św. z ks. biskupem w katedrze); po południu od 16.00 do 17.45

**Wielki Piątek, 02.04** - od 7.30 do 9.00 oraz od 16.00 do 17.45

**Wielka Sobota, 03.04** - od 8.30 do 10.00

## NABOŻEŃSTWA W WIELKIM TYGODNIU

### **NIEDZIELA PALMOWA (28.03.2010)**

7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 16.00 - Msze św. z poświeceniem palm

### **WIELKI CZWARTEK (01.04.2010)**

18.00 - Msza św. Wieczery Pańskiej

20.00 - 22.00 - Adoracja Najświętszego Sakramentu

### **WIELKI PIĄTEK (02.04.2010)**

7.00 - do wieczornej liturgii - Adoracja Najświętszego Sakramentu w ciemnicy

9.00 - Koronka do Miłosierdzia Bożego i Droga Krzyżowa

18.00 - Liturgia Męki Pańskiej (w czasie adoracji krzyża można złożyć ofiarę będącą owocem wielkopostnych wyrzeczeń, a przeznaczoną na Caritas i dożywianie dzieci)

20.00 - 22.00 - Adoracja Najświętszego Sakramentu

### **WIELKA SOBOTA (03.04.2010)**

7.00 - 15.00 - Adoracja Najświętszego Sakramentu

7.30 - Liturgia Godzin - tzw. ciemna jutrznia

11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00 - Poświęcenie pokarmów na stół wielkanocny (do wystawionych koszy będzie można złożyć żywność dla potrzebujących)

22.00 - Wigilia Paschalna i procesja rezurekcyjna (przynieść świece z okapnikami!)

### **NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO (04.04.2010)**

7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 16.00 - Uroczyste Msze św. W tym dniu nie ma nieszpórów!

### **PONIEDZIAŁEK WIELKANOCNY (05.04.2010)**

7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 16.00 - Uroczyste Msze św. W tym dniu nie ma nieszpórów!

## „ILE RAZY MAM PRZEBACZYĆ...

gdy brat mój zgrzeszy przeciwko mnie – czy aż siedem razy” zapytał Szymon Piotr swojego Mistrza. Myślę, że znamy odpowiedź Jezusa. Może czasami wracają do nas te słowa, gdy zobaczymy sąsiada, z którym nie odzywamy się od miesiąca, albo żyjemy pod jednym dachem z kimś, kto odbiera nam godność. Może myślisz: jestem katolikiem, muszę zawsze przebaczyć, albo odkładasz na półkę pobożnych życzeń kolejne zdanie z Ewangelii, które wg Ciebie nie pasuje w żaden sposób do Twojego smutnego życia. A jednak przebaczenie jest najpiękniejszym prezentem, który możesz sobie dać i który może uwolnić Cię od przygniatającego ciężaru. Zobaczmy najpierw, czym NIE JEST przebaczenie, aby pozbyć się lęku i fałszywych wyobrażeń. **Przebaczenie nie jest naiwną zgodą na krzywdę.** Są tacy ludzie, którym można napluć w twarz, a oni patrzą w niebo czy nie pada. Jeśli ktoś zostanie pobity fizycznie czy też psychicznie i natychmiast mówi, że nic się nie stało, to tak naprawdę nie przebaczył, ale oszukuje samego siebie i daje zachętę do dalszego krzywdzenia. Jeśli ktoś mnie skrzywdził, powinien to przynajmniej usłyszeć. I muszę zrobić wszystko, by nie dać się znowu skrzywdzić. Bóg nikogo nie skazuje na zło. **Przebaczenie nie jest uczuciem.** Ponieważ czuję się zraniony/a, nie przebaczę. **Przebaczenie nie jest od razu pojednaniem.** Nie oznacza, że muszę natychmiast iść do tej osoby, przytulić ją i wszystko będzie pięknie. Ale przebaczenie jest możliwe, nawet, gdy druga osoba nie jest gotowa do pojednania. Komu zatem potrzebne jest przebaczenie? Najbardziej jest potrzebne mnie, który zostałem skrzywdzony. Muszę przyznać się do tego, że to było złe, niesprawiedliwe, ta osoba nie miała prawa tak postąpić. Ponieważ tak postąpiła, ja doznałem zła. To jest miejsce, które potrzebuje Bożej Miłości. Mówię więc Bogu jak psalmista: „głośno wołam do Pana, żal mój przed Nim wylewam, wyjawiam Mu swoją udrękę”. A Bóg nie pozostawi mojego wołania bez odpowiedzi.

Zaczynam jednak **rozumieć, że to ja potrzebuję przebaczyć**, aby uwolnić się od żalu i zgrzyoty, aby moje serce zostało uzdrowione od złych wspomnień, poczucia winy, pretensji do całego świata. Jeśli nie przebaczę, będę przypominał drzewo od wewnątrz próchniejące. Wkrótce wszyscy będą się dziwić, czemu nagle tracę zielone liście. Czasami wchodzę do mieszkania na kolędzie i słyszę żal do całego świata, jacy Ci ludzie są niedobrzy... Niektórzy są, ale to ja muszę się przyznać do tego, że konkretna osoba mnie skrzywdziła i że mogę jej przebaczyć. Rozum nakazuje przebaczyć, a wolna wola podejmuje **decyzję – ja chcę przebaczyć.** Złe wspomnienia ciągle wracają, nie mogę jeszcze rozmawiać z tą osobą, ale podjąłem decyzję, którą Bóg błogosławi. Bo przebaczenie to proces, tak jak każde uzdrowienie. Początkiem jest decyzja. Potem mogę zacząć prosić Boga, aby leczył moje wspomnienia i pozwolił spojrzeć z szacunkiem na siebie i na tę osobę. Komu i co mam przebaczyć? Przede wszystkim sobie i Bogu. Za każdym razem, gdy ktoś nas zrani, szczególnie bliski, oskarżamy siebie, co więcej: czasami jakiś domorosły teolog powie, że mamy przyjąć właśnie taką wolę Bożą. NIE! Bóg, nigdy nie chciał twojego zranienia. Bóg nie chce, żebyś cierpiał z powodu drugiej osoby. Często jednak oskarżamy Boga, choć nie przyznajemy się do tego, bo jesteśmy pobożni i pytamy gdzie był, gdy byliśmy krzywdzeni. Można powiedzieć, że Bóg prosi Ciebie o przebaczenie - przyjmij tą prośbę. Ponieważ Bóg przebacza Ci wszystko, od razu i za darmo, możesz też przebaczyć sobie prawdziwe i urojone błędy, faktyczne winy i to, co ktoś wmówił, że jest Twoją winą. I to, że wcześniej nie zacząłeś działać, i że twoje dzieci też cierpiały. Twój grzech umarł z Jezusem na krzyżu. Możesz przebaczyć sobie. Pomoże Ci w tym szczerza spowiedź. Na krzyżu Jezus pokonał każde zło, także to, którego doznałeś w swoim życiu. Nie jesteś niewolnikiem –



Pewien bardzo pobożny pan uczęszczał co niedzielę do kościoła. Za każdym razem wychodząc z kościoła dawał koczującemu nieopodal żebrakowi 10 zł. Sytuacja powtarzała się tak od dłuższego czasu.

W pierwszą niedzielę października pan wychodzi z kościoła, podchodzi do żebraka i daje mu 5 złotych.

- A dlaczego tylko 5, zawsze było 10? - pyta żebrak.

- No wie pan, posłałem syna na studia - odpowiada pan.

- Ale dlaczego na mój koszt?

**Żarty nie poświęcone**

# KONKURS RELIGIJNY

1. W jakie dni obowiązują katolików post ścisły?  
(odp. w gazecie)
2. Jak nazywa się uroczysta Msza św. w Wik. Sobotę?
3. Jajka wielkanocne są symbolem:
  - a) nowego życia
  - b) obfitego życia
  - c) kruchości życia

Odpowiedzi na pytania konkursowe należy oddać w zakrystii lub w kancelarii, albo przesłać pocztą (można e-mailem) z dopiskiem:  
**Konkurs Religijny - do dnia 20.03.2010**

**SPOŚRÓD DOBRYCH ODPOWIEDZI**

## PRAWIDŁOWE ODPOWIEDZI Z POPRZEDNIEGO MIESIĄCA:

1. Inna nazwa święta Matki Bożej Gromnicznej to Ofiarowanie Pańskie.
2. Krewnym Pana Jezusa, który znaczną część swego życia spędził na pustyni jest św. Jan Chrzciciel.
3. Obecnie funkcję Prymasa Polski pełni abp H. Muszyński i ma on swoją siedzibę w Gnieźnie.

**Nagrodę** (odebrać u ks. Proboszcza) otrzymują **bracia Lis** - gratulujemy!

## PARAFIALNA INTENCJA ŻYWEGO RÓŻAŃCA:

O dary Ducha Świętego dla młodzieży naszej parafii, która przyjmie sakrament bierzmowania i owoce wynikające z przyjęcia tego

**Nagrodę w Konkursie Religijnym ufundował:**

**ŚLĄSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY  
FIRMA "WALICKI"  
KREMATORIUM**



**41-902 Bytom, ul. Piekarska 99  
TELEFON CZYNNY CAŁĄ DOBĘ: 032/281 42 18**

Załatwiamy wszelkie formalności związane z pogrzebem oraz wypłacamy zasiłki pogrzebowe

- Posiadamy własne krematorium
- Gwarantujemy solidne usługi potwierdzone niemieckim certyfikatem jakości
- Wykonujemy ekspresowe przewozy zwłok w kraju i zagranicą

**BIURO CZYNNNE:**

**Katolicka Poradnia Rodzinna:** II i IV środa miesiąca od 18.30 do 19.00 - 3 spotkania dla narzeczonych (po uzgodnieniu można ustalić inny termin: tel. 502 975 827)

**bankowe konto parafii:** 39 1050 1230 1000 0022 9761 3164

**POŚLANIEC ŚW. ANNY**

**GAZETKA PARAFII ŚW. ANNY W BYTOMIU**

**Redakcja:** ul. Chorzowska 21, 41-902 Bytom, ☎ 32/282-03-37

**www.anna.rozbark.net.pl; e-mail: anna.bytom@onet.eu**

## KALENDARIUM LUTEGO

### Odeszli do wieczności:

Stanisław Hołobowski, l. 67      Rozalia Graca, l. 75  
Maria Kubik, l. 83              Jan Kopeć, l. 65  
Anna Stachera, l. 94            Jan Szymula, l. 58  
Józef Rusek, l. 73                Władysława Kalitan, l. 87  
Halina Sochacka, l. 77



*Wieczny odpoczynek  
racz im dać, Panie,  
a światłość wiekuista  
niechaj im świeci.  
Niech odpoczywają  
w pokoju wiecznym  
Amen.*

### Sakrament małżeństwa zawarli:



Piotr Szneler i Dorota Kossowska  
Mariusz Grim i Katarzyna Klocek



### Sakrament chrztu

Nikodem Józwik  
Dawid Witucki  
Nadia Warchoł  
Oliwia Gojke  
Igor Kotarski

### Sakrament chrztu i błogosławieństwo rocznych dzieci:

I-sza niedziela miesiąca na Mszy św. o godz. 12.00 (nauka przedchrzcielna dla rodziców i chrzestnych: w sobotę poprzedzającą o godz. 19.00 w salce).

**Uroczysta Msza św. z błogosławieństwem małżonków - jubilatów danego miesiąca**  
odprawiana jest w III-ą niedzielę miesiąca o godz. 12.00 - zachęcamy!



## Z teologią na „ty”

### Ze słownika pojęć teologicznych i symboli religijnych:

**REZUREKCJA** (z łac.: *resurrectio* = zmartwychwstanie) - jest to nabożeństwo kończące *Triduum Paschalne*. Razem z Mszą św. stanowi uroczyste ogłoszenie zmartwychwstania Chrystusa i wezwanie całego stworzenia do udziału w triumfie Zmartwychwstałego. Brak jest danych od kiedy i przez kogo obrzęd ten został wprowadzony do liturgii Kościoła. Na pewno znany był już w XIII w. Na przestrzeni lat forma obchodów rezurekcyjnych ulegała zmianom. I dziś przedstawia się ona różnie w zależności od tradycji i miejscowych warunków. Rezurekcję sprawuje się albo w Wielką Sobotę wieczorem po Mszy św. Wigilii Paschalnej, albo wczesnym rankiem w samą Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego przed pierwszą Mszą św. Rozpoczyna ją procesja do grobu Chrystusa, skąd po krótkiej adoracji Najśw. Sakramentu przy grobie kapłan pozdrowieniem „Chrystus zmartwychwstał” obwieszcza zmartwychwstanie Pana i przenosi Najśw. Sakrament procesjonalnie z grobu Pańskiego do głównego ołtarza. Procesji przewodzi krzyż przyozdobiony czerwoną stułą, następnie niesie się figurę zmartwychwstałego Chrystusa, dalej postępują duchowni i ministranci,